

Дублин 7

Nieregularnik WiP
Elbląg 04.89

Okragły stół dogorywa, trudno przewidzieć w jakich miejscach strony doszły do porozumienia. Być może już niedługo nasza ciekawość zostanie zaspokojona, chwilowo jednak dysponujemy tylko kilkoma informacjami o programach na początku rozmów. Problema młodzieży szkolnej zajęła się stowarzyszenie młodzieżowe. Prezentujemy poniżej najważniejsze punkty programu przedstawionego przez ucznia z W-wy Jakuba Boratyńskiego. Pomiedzy postulatami Kuby a naszymi istnieje właściwie tylko jedna rozbieżność dotycząca sągę z PC, gdyż wg nas przedmiot ten należy znieść a nie reformować.

1. Wprowadzenie pełnej wolności zrzeszania się młodzieży.
2. Urzeczywistnienie samorządności uczniowskiej.
 - a/ udział w posiedzeniach Rady Pedagogicznej przedstawicieli Samorządu z prawem głosu
 - d/ prawo współdecydowania w sprawach społeczności uczniowskiej
 - f/ prawo wydawania gazetek szkolnych i komunikatów bez cenzury
 - g/ prawo zwoływania sejmików samorządów uczniowskich
 - h/ prawo prowadzenia akcji protestacyjnych, petycje, wiece, marsze/
3. Uzdrawienie systemu nauczania.
 - a/ zaliczenie WT, plastyki, muzyki, PC itd. do przedmiotów uzupełniających
 - f/ przywrócenie w szkołach zawodowych zamienionej na biologię historii
 - h/ eliminację treści o charakterze ideologicznym z przedmiotów humanistycznych
- 1/ reforma nauczania PO
 - wyciągnięcie treści o charakterze politycznym
 - położenie nacisku na szkolenie sanitarne przy jednoczesnym ograniczeniu szkolenia militarnego
 - redukcja liczby godzin
 - umożliwienie absolwentom szkół technicznych odbywania zastępczej służby wojskowej w zakładach odpowiedzialnych specjalizacji
 - odroczenie o rok zasadniczej służby wojskowej absolwentom szkół średnich, którzy nie zdali matury lub egzaminów na wyższe uczelnie w celu zlikwidowania nonsensu "przechowalni"-szkół pomaturalnych

ZARNOWIEC - DUDA

Od końca lutego 89r. w każdy piątek w Gdańsku odbywają się uliczne demonstracje przeciw lokalizacji w Polsce elektrowni atomowych. Miejscem zgromadzenia jest Długi Targ a dokładniej okolice Neptuna, początek zawsze o godz. 16. Do tej pory odbyło się pięć zadym, przychodzi na nie regularnie ok. tysiąc ludzi, przeważnie związanych z PWW, RSZ, RSA i WiP.

Milicja nie interweniuje do chwili gdy demonstranci "okupują" Długi Targ i ul. Długą, ale gdy tylko tłum zbliża się do granicy tego ciągu, ustawiają się kordony ZOMO-wców.

Ten oklepany scenariusz został już dwukrotnie urozmaicony sforsowaniem policyjnej zapory, a ostatnio/31.03/ demonstrantom udało się dotrzeć pod gmach KW PZPR. Kilka osób zostało zatrzymanych, jedna na oczach tłumu pobita/tym razem nasza interwencja była spóźniona/.

Następne piątki mogą być bardzo ciekawe.

Pojedyńcze podobne demonstracje odbyły się ostatnio w Krakowie i Dąbrowie /miejsce lokalizacji drugiej elektrowni jądrowej/.

kontakt z WiP-em:

-Bogdan Kunach

Elbląg, ul. Wiejska 19/2/4

§ tylko korespondencja §

"W Klubie Więźniów Granic chcemy realizować jedno z podstawowych praw człowieka - prawo do swobodnego poruszania się po świecie. Nie zgadzamy się z bezprawiem, według którego człowiek chcący wyjechać za granicę poddawany jest upokarzającej procedurze biurokratycznej. Uważamy, że paszport należy się każdemu bez spełniania żadnych warunków wstępnych.

Wyrażając sprzeciw wobec bezprawnych ograniczeń i represji politycznych poprzez odmowę wydania paszportu OGŁASZAMY PROTEST GŁOSOWY od godz. 12 24 lutego do 2 marca 1989 r."

Pod tym oświadczeniem podpisało się: M. Tarasiewicz, J. Wehrstein, B. Zielińska, A. Jagusiak, K. Wesołek, M. KRUKOWSKI, W. Bafeltowski. Miejscem głodówki był Sopot.

kontakt z KWG:

-M. Tarasiewicz, Sopot, ul. Kościuszki

5/2

-A. Jagusiak, Sopot, ul. Grunwaldzka

33/3

-K. Wesołek, Gdańsk, ul. Słupska

32/2

Zastępcza służba poborowych.

Dnia 14.07.1988 sejm PRL uchwalił wprowadzenie ustawy o zastępczej służbie wojskowej, która weszła w życie 1.09.1988r. Już sam fakt zaistnienia tego faktu prawnego jest dużym sukcesem wszystkich pomagających się możliwości odmowy.

Powody do zauwolenia dają przede wszystkim trzy fragmenty ustawy - art. 205a ust. 1: "Poborowi /.../ mogą, ze względu na przekonania religijne lub moralne, występować do rejonowej komisji poborowej z pisemnymi wnioskami o skierowanie ich do odbycia służby zastępczej"

- art. 205a ust. 2: "Służba zastępcza polega na wykonywaniu w czasie pokoju prac na rzecz ochrony środowiska naturalnego, opieki społecznej oraz gospodarki komunalnej lub gospodarki wodnej"

- art. 205d: "Nadzór nad odbywaniem służby zastępczej sprawuje minister Pracy i Polityki Socjalnej."

Dobrą stroną ustawy jest także określenie zakresu obowiązków w czasie pracy poborowego, który jest taki sam jak u zwykłego pracownika /normalny czas pracy, prawo do dni wolnych itd./

Są to jednak jedyne pozytywy, reszta budzi poważne wątpliwości jeśli nie sprzeciwi. Podstawowe z nich dotyczą komisji rozpatrującej zasadność przedłożonych podań. Ustawa nie mówi nic o kryteriach jakimi należy się kierować przy rozstrzygnięciu zasadności prosby.

Niezadowolający jest też skład tych komisji, w których zasiadają tylko wyżsi urzędnicy terenowi oraz wojskowi, tak więc są to w zasadzie z kręgu PZPR. Brak tu zupełnie niezależnych czynników społecznych.

Nie ustalono także naczelnej instancji odwoławczej, którą powinien być według postulatów WIP-u Naczelny Sąd Administracyjny.

Nie uwzględniono kolejnego naszego wniosku, umożliwiającego doręczenie podań do chwili złożenia przez poborowego przysięgi żołnierskiej. Ustawa przewiduje taką ewentualność tylko do dnia doręczenia karty powołania.

Godnym ubolewania jest fakt, że nie zapewniono odmawiającym pracy własnym zawodzie, oraz że skierować go można do zakładu w każdym punkcie w kraju. WIP postulował oczywiście by ograniczone się tylko do miejsca zamieszkania.

Szczególnie szeroko zostały rozwinięte w ustawie przepisy karne i dyscyplinarne. Razi to zwłaszcza jeśli zdamy sobie sprawę, że nie chroni poborowego przed samowolą i wyzykaniem ze strony kierownika zakładu pracy. Oczywiście każdy pełniący służbę zastępczą może złożyć na niego skargę, ale przepisy pozwalają uczynić to tylko na ręce tego samego kierownika.

Niezwykle doniosłym fragmentem ustawy jest art. 252b, który mówi: "Kto odbywając służbę zastępczą złośliwie lub uporczywie odmawia wykonywania poleceń w sprawach służbowych podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5." Mimo takiej uwagi nie zostało rozstrzygnięte, które sądy będą te sprawy rozpatrywać. Zachodzi obawa, że mogą to być sądy wojskowe.

Dokładnie z tego widac, że odmawiający służby wojskowej w czasie pracy będą normalnymi żołnierzami zobowiązanymi wykonywać wszelkie rozkazy przełożonych. Pojawia się pytanie jakie konsekwencje grożą takim pracownikom w czasie strajku czy innego rodzaju protestu robotniczego.

Na koniec o płacach. Poborowy nie otrzymuje wynagrodzenia za pracę tylko równoważnik żołdu, ekwiwalent za wyżywienie i umundurowanie, bezpłatne przejazdy i zakwaterowanie

Tak w ogólnym zarysie wygląda polskie prawo do odmowy służby wojskowej. Nie jest ono takie jakie byśmy chcieli i nie ma innego wyboru jak dążyć do jego zmiany. O tym czy więzienia znów wypłyną się WIP-owcami - przekonamy się niebawem.

